

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15.04.2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. Inspektorat w P. stwierdził, że J. J. (1) jako pracownik u płatnika składek (...) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym od 29.10.2018 r. do 28.01.2019 r., zarzucając pozorność umowy o pracę, która została zdaniem Zakładu została sporządzona nie w celu jej rzeczywistego realizowania, a jedynie stworzenia tytułu do objęcia ubezpieczeniem społecznym J. J. (1) z uwagi na niezdolność do pracy. (decyzja w aktach ZUS)

Od powyższej decyzji odwołania złożył zarówno płatnik składek, jak i ubezpieczony, reprezentowany przez adwokata, negując zarzucanej pozorności umowy o pracę i wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez stwierdzenie podlegania w okresie objętym tą decyzją obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym wnioskodawcy jako pracownika płatnika składek. Pełnomocnik ubezpieczonego wniósł ponadto o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. (odwołania k. 3-5, k. 3-8 akt VIII U 2060/19)

Pozwany ZUS, reprezentowany przez radcę prawnego, wniósł o oddalenie obu odwołań oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podtrzymując zajęte stanowisko. (odpowiedzi na odwołania k. 7-11, k. 28-32 akt VIII U 2060/19)

Sprawy z obu odwołań połączono do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia za sygn. VIII U 2059/19. (k. 34 akt VIII U 2060/19)

Na rozprawie z 17.02.2020 r. pełnomocnik wnioskodawcy poparł odwołaniem przyłączył się do odwołania płatnika składek, natomiast pełnomocnik ZUS wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. (e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:04:57)

Na ostatnim terminie rozprawy z 5.09.2022 r. pełnomocnik wnioskodawcy poparł odwołanie, płatnik także poparł swoje odwołanie, a pełnomocnik ZUS wniósł o ich oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (e-prot. z 5.09.2022 r.: 00:25:55)

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Płatnik składek - M. M. (1) prowadzi od 25.05.2009 r. działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w M. w zakresie naprawy pojazdów samochodowych.

Warsztat samochodowy płatnika składek jest czynny od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.00 do 16.00.

M. M. (1) jest mechanikiem samochodowym i w ramach prowadzonej działalności nie tylko sam wykonywał czynności administracyjno – biurowe, ale też sam naprawiał pojazdy swoich klientów. Aktualnie płatnik składek zatrudnia trzech pracowników na stanowisku mechanika samochodowego oraz dwóch uczniów.

Od czasu rozpoczęcia w 2009 r. w/w działalności płatnik nigdy nie zatrudniał w swojej firmie pracownika biurowego. Płatnik sam wykonywał wszystkie czynności o charakterze administracyjno – biurowym w firmie.

(okoliczności niesporne, a nadto zeznania płatnika składek e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:06:42, zeznania świadka D. R. (1) - e-prot. z 5.09.2022 r.: 00:16:26-00:21:02)

Wnioskodawca - J. J. (1), urodz. (...), od 2003 r. legitymuje się wykształceniem średnim ogólnokształcącym. Dotychczasowe doświadczenie zawodowe J. J. (1) kształtuje się następująco:

- od 1.06.2006 r. do 31.08.2009 r. pracował na stanowisku pracownika biurowego ds. marketingu u K. Z. (...) w P.,

- od 15.02.2010 r. do 30.06.2011 r. pracował na stanowisku zastępcy kierownika działu sprzedaży w A. A. S. w Ł.,
- od 13.09.2011 r. do 31.10.2011 r. był zatrudniony na stanowisku przedstawiciela handlowego w Stan – M. R. (...) spółka jawna w Ł..

Wnioskodawca ukończył szkolenia: „Sprzedaż i marketing – czyli jak można prosto i innowacyjnie zwiększyć sprzedaż” w dn. 30.03.2010 r., „Profesjonalna sprzedaż i rozmowy handlowe” w dn. 25-26.06.2010 r., „Budowanie zespołu i komunikacja” w dn. 27.07.2010 r.

J. J. (1) posiada prawo jazdy kategorii B.

(świadczenie dojrzałości k. 27, świadectwa pracy k. 19-20, a także w załączonych do akt sprawy w kopercie za kartą 71 aktach osobowych z Powiatowego Urzędu Pracy k. 40-42, dyplomy k. 24-26, kwestionariusz osobowy k. 31-32, zeznania wnioskodawcy e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:31:15)

Od listopada 2011 r. J. J. (1) pozostawał w związku konkubentkim ze swoją partnerką P. W.. Partnerka wnioskodawcy pracuje w biurze podróży, gdzie zajmuje się sprzedażą wycieczek turystycznych. W badanym okresie P. W. zarabiał ok. 3500 zł, a aktualnie jej zarobki kształtują się na poziomie ok. 6000 – 8000 zł brutto.

(zeznania wnioskodawcy e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:31:15, zeznania świadka P. W. e-prot. z 5.09.2022 r.: 00:05:08-00:13:09)

Wnioskodawca - J. J. (1) jest kuzynem płatnika – M. M. (1). (okoliczność niesporna)

Płatnik składek i wnioskodawca sporządzili pisemnie sporną umowę o pracę na okres próbny wpisując jako dzień jej sporządzenia 26.10.2018 r. Zgodnie z treścią tej umowy płatnik zatrudnił J. J. (1) na okres od 29.10.2018 r. do 28.01.2019 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pracownika biurowego za wynagrodzeniem w wysokości minimalnego wynagrodzenia. Jako dzień rozpoczęcia pracy wskazano 29.10.2018 r., a jako miejsce wykonywania pracy ul. (...) w M..

(umowa o pracę k. 30)

Przed sporządzeniem spornej umowy o pracę płatnik składek nie prowadził naboru na stanowisko pracownika biurowego.

(okoliczności niesporne, a nadto zeznania płatnika składek e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:06:42)

W okresie poprzedzającym sporządzenie tej umowy wnioskodawca i płatnik często widywali się przy okazji różnych spotkań rodzinnych.

(zeznania płatnika składek e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:06:42, zeznania wnioskodawcy e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:31:15)

Ponadto J. J. (1) korzystał do tej pory jako klient z usług warsztatu samochodowego płatnika. Przed sporządzeniem badanej umowy o pracę J. J. (1) jako klient płatnika spotykał się z M. M. (1) w jego biurze, gdzie był widywany przez mechaników zatrudnionych w warsztacie płatnika –m.in. D. R. (1).

(zeznania płatnika składek - e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:06:42, zeznania wnioskodawcy - e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:31:15, zeznania świadka D. R. (1) - e-prot. z 5.09.2022 r.: 00:16:26-00:21:02)

W okresie bezpośrednio poprzedzającym sporządzeniem badanej umowy J. J. (1) nie miał tytułu do ubezpieczeń społecznych. Ostatni tytuł do ubezpieczeń społecznych wnioskodawca posiadał do dnia 31.10.2011 r.

(okoliczności niesporne, a nadto świadectwo pracy k. 19)

J. J. (1) był zarejestrowany jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku od 31.03.2015 r. Na mocy prawomocnej decyzji z 7.08.2017 r. Prezydenta Miasta Ł. J. J. (1) został pozbawiony statusu osoby bezrobotnej od 27.07.2017 r. na okres 120 dni. Decyzją z 4.01.2018 r. ponownie został zarejestrowany jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku od 4.01.2018 r.

(zeznania wnioskodawcy e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:31:15, załączone do akt sprawy w kopercie za kartą 71 aktach osobowe z Powiatowego Urzędu Pracy)

J. J. (1) przed sporządzeniem spornej umowy o pracę nie był oficjalnie nigdzie zatrudniony. Wnioskodawca w tym czasie wykonywał dorywczo prace przy montażu i regulacji okien. J. J. (1) nie zgłosił do Urzędu Pracy, że wykonuje te prace dorywcze.

(zeznania wnioskodawcy e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:31:15, załączone do akt sprawy w kopercie za kartą 71 aktach osobowe z Powiatowego Urzędu Pracy)

J. J. (1) nie ma żadnego wykształcenia w dziedzinie mechaniki samochodowej, ani jakiegokolwiek doświadczenia zawodowego w tej branży i wiedzy na ten temat. W szczególności wnioskodawca zawierając badaną umowę nie miał wiedział jakie należy zamawiać do warsztatu części samochodowe, materiały blacharskie, czy lakiernicze. Nie miał również żadnej wiedzy na temat rynku związanego ze świadczeniem usług przez warsztat samochodowy, z jakimi firmami należy się skontaktować, aby dokonać niezbędnych zamówień, jak również nie wiedział jak wygląda obieg dokumentów w warsztacie płatnika.

(okoliczności niesporne, a nadto zeznania płatnika składek e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:06:42, zeznania wnioskodawcy e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:31:15)

Przed sporządzeniem spornej umowy o pracę, wnioskodawca nie chodził na żadne kursy w celu przygotowania się do pracy biurowej w warsztacie samochodowym.

(zeznania świadka P. W. e-prot. z 5.09.2022 r.: 00:05:08-00:13:09)

Płatnik składek i wnioskodawca nie zawarli żadnej umowy o zwrot kosztów dojazdu J. J. (1) z Ł. do pracy w M..

(zeznania płatnika składek e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:06:42)

W dacie sporządzenia spornej umowy o pracę, tj. w dn. 26.10.2018 r., wnioskodawca nie posiadał orzeczenia lekarza medycyny pracy o braku przeciwwskazań do zatrudnienia w firmie płatnika składek na stanowisku pracownika biurowego. Orzeczenie takie zostało wystawione w dniu 29.10.2018 r. przez lekarza medycyny pracy z oddalonego ok. 70 km G.. Lekarza medycyny pracy wskazał wnioskodawcy płatnik. W ramach badań wstępnych nie przeprowadzono u wnioskodawcy badań morfologii krwi, ani badań okulistycznych.

(orzeczenie lekarza medycyny pracy k. 28, zeznania wnioskodawcy e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:31:15)

Z karty szkolenia wstępnego bhp w firmie płatnika składek - opatrzonej wpisaną komputerowo datą 29.10.2018 r. - wynika, że wnioskodawca został przeszkolony ogólnie w dn. 29.10.2018 r., a stanowiskowo w dn. 29-30.10.2018 r.

(karta szkolenia wstępnego bhp k. 29)

Płatnik nie sporządził pisemnego zakresu obowiązków wnioskodawcy na stanowisku pracownika biurowego w jego firmie. (okoliczność niesporna)

Do zadań pracowniczych J. J. (1) jako pracownika biurowego w firmie płatnika miało należeć: przyjmowanie zamówień na materiały lakiernicze, materiały blacharskie, części samochodowe.

(zeznania płatnika składek e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:06:42)

Płatnik nie wyposażył wnioskodawcy w komputer służbowy. Wnioskodawca nie miał własnego loginu do komputera, którym w celach zawodowych posługiwał się płatnik składek.

(zeznania płatnika składek e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:06:42)

W okresie od 29.10.2018 r. do 1.11.2018 r. J. J. (1) nie wykonywał pracy pracownika biurowego w firmie płatnika. Wnioskodawca miał w tym okresie zapoznać się ze strukturą firmy płatnika, uczyć się na czym polega funkcjonowanie warsztatu samochodowego, jak wygląda obieg dokumentów, które części samochodowe są najczęściej wymieniane, jakie elementy są dostępne do lakierowania. W tym czasie nic się nie zmieniło pod względem wykonywania czynności administracyjno – biurowych w firmie płatnika. Wnioskodawca nie wyręczał w tym czasie płatnika w żadnych czynnościach biurowych, ani nie przyswoił wiadomości niezbędnych do wykonywania pracy na powierzonym mu stanowisku pracownika biurowego w warsztacie samochodowym. Nie ma żadnych dokumentów potwierdzających, że wnioskodawca od 29.10.2018 r. do 2.11.2018 r. wykonywał na rzecz płatnika, którekolwiek z zadań łączących się z pracą pracownika biurowego w warsztacie, ani też żadnych innych dokumentów, które zostałyby sporządzone lub podpisane przez ubezpieczonego w związku z wykonywaniem pracy biurowej dla płatnika, czy też świadczących o tym, że odbyło się przeszkolenie J. J. (1) mające go przygotować do pracy biurowej w warsztacie. W szczególności wnioskodawca w tym czasie nie wystawił żadnych rachunków, ani faktur w związku z zamówieniami do warsztatu płatnika.

(zeznania płatnika składek e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:06:42, zeznania wnioskodawcy e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:31:15)

Płatnik nie powiedział zatrudnionym w jego warsztacie mechanikom, że od 29.10.2018 r. czynności administracyjno – biurowe będzie wykonywał nowy pracownik. Pracujący u płatnika w tym okresie mechanik D. R. (1) nie widział J. J. (1) podczas wykonywania pracy w biurze. O tym, że J. J. (1) jest pracownikiem płatnika D. R. (1) dowiedział się z listy obecności wyłożonej w szatni do podpisania przez pracowników płatnika, na której było umieszczone imię i nazwisko wnioskodawcy.

(zeznania świadka D. R. (1) e-prot. z 5.09.2022 r.: 00:16:26-00:21:02, listy obecności k. 36-37)

Od 2.11.2018 r. J. J. (1) stał się niezdolny do pracy z powodu choroby w związku ze złamaniem kręgosłupa z całkowitym uszkodzeniem rdzenia kręgowego na skutek wypadku, któremu uległ w J. po godzinie 17.00 w trakcie wykonywania pracy dorywczej, gdy J. J. (1) świadczył odpłatnie usługę dotyczącą regulacji okna balkonowego w budynku użytkowanym bez odbioru. W trakcie świadczenia tej usługi (...) zrobił krok na balkon, którego za regulowanym przez niego oknem balkonowym nie było, ani też nie było tam żadnego zabezpieczenia w postaci barierki lub balustrady, i w efekcie tego upadł z wysokości 5 metrów z drugiego piętra domu rodzinnego. J. J. (1) sam wykonywał tego dnia w/w usługę dorywczo. W sprawie wypadku wnioskodawcy toczyła się sprawa karna, w której Sąd Rejonowy w Zgierzu na skutek rozpoznania zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonego J. J. (1) na postanowienie Prokuratury Rejonowej w Zgierzu z 27.05.2019 r. o umorzeniu postępowania przygotowawczego, postanowieniem w sprawie II Kp 520/19 uchylił zaskarżone postanowienie.

(dokumentacja medyczna k. 63, postanowienie k. 7 załączonych akt sprawy II Kp 520/19, zeznania wnioskodawcy e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:31:15, zeznania świadka P. W. e-prot. z 5.09.2022 r.: 00:05:08-00:13:09)

W dniu 6.11.2018 r. - tj. w trakcie trwającego już od 2.11.2018 r. zwolnienia lekarskiego wnioskodawcy - w imieniu płatnika składek zgłoszenia J. J. (1) do pracowniczych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego od 29.10.2018 r. do 28.01.2019 r. dokonało biuro rachunkowe, z którego usług korzysta płatnik.

(okoliczności niesporne, a nadto zeznania płatnika składek e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:06:42)

Tego samego dnia (tj. 6.11.2018 r.) partnerka wnioskodawcy – P. W. zgłosiła telefonicznie oraz drogą e-mailową do Powiatowego Urzędu Pracy w Ł., że wnioskodawca zawarł z płatnikiem sporną umowę o pracę, przesyłając skan tej umowy.

W związku z powyższym decyzją z 7.11.2018 r. Prezydent Miasta Ł. orzekł o utracie przez J. J. (1) statusu osoby bezrobotnej z dniem 26.10.2018 r.

(załączone w kopercie za kartą 71 akta osobowe z Powiatowego Urzędu Pracy, a w nich: e-mail P. W. z 6.11.2018 r. k. 94, skan umowy k. 93, decyzja z 7.11.2018 r.)

Zgodnie z kartą informacyjną leczenia szpitalnego z 29.11.2018 r. J. J. (1) przebywał na Oddziale Neurochirurgicznym Wojewódzkiego Szpitala (...) w Z. od 2.11.2018 r. do 29.11.2018 r. z rozpoznaniem złamanie odcinka (...) - (...) z ześlizgiem Th 10 z krytyczną stenozą kanału kręgowego i całkowitym uszkodzeniem rdzenia kręgowego, złamanie żeber prawych I, V, VII-IX, stłuczenie płuc, płyn w jamach opłucnej, urazowa odma opłucna prawostronna. W trakcie konsultacji odnotowano, że J. J. (1) doznał w/w obrażeń na skutek upadku z wysokości 5 metrów w dn. 2.11.2018 r. Po stabilizacji stanu wnioskodawcy J. J. (1) został przesłany do Kliniki (...) im. WAM w Ł..

(karta informacyjna leczenia szpitalnego z 29.11.2018 r. w dokumentacji medycznej k. 63)

W okresie niezdolności do pracy J. J. (1) płatnik nie poszukiwał nowego pracownika biurowego i nie zatrudnił nikogo na zastępstwo za wnioskodawcę. Podczas nieobecności wnioskodawcy M. M. (1) tak samo jak dotychczas osobiście wykonywał wszelkie czynności biurowe w swojej firmie. Do dnia dzisiejszego płatnik nie zatrudnił nowego pracownika biurowego w swojej firmie. Aktualnie płatnik nie potrzebuje pracownika biurowego. W wykonywaniu czynnościach biurowych dotyczących zamawiania części samochodowych płatnikowi pomaga jeden z mechaników – D. R. (1).

(okoliczności niesporne, a nadto zeznania płatnika składek e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:06:42, zeznania świadka D. R. (1) e-prot. z 5.09.2022 r.: 00:16:26-00:21:02)

Po wypadku z 2.11.2018 r. wnioskodawca nie mógł chodzić. W związku z doznanymi urazami przeszedł odroczoną operację. Następnie przez wiele miesięcy J. J. (1) korzystał z rehabilitacji. Wnioskodawca wyprowadził się od konkubiny i obecnie mieszka razem z rodzicami, ponieważ wymaga pomocy osoby trzeciej.

(zeznania wnioskodawcy e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:31:15)

Płatnik utworzył dla wnioskodawcy akta osobowe, listy obecności, a także listy płac.

(okoliczności niesporne, a nadto listy płac k. 33-35, listy obecności k. 36-37)

Aktualnie wnioskodawca nie pozostaje w stosunku pracy z płatnikiem składek.

(okoliczność niesporna, a nadto świadectwo pracy k. 21-22)

Płatnik składek w ramach prowadzonej działalności gospodarczej osiąga dochody w wysokości ok. 5000 -7000 zł miesięcznie.

(zeznania płatnika składek - e-prot. z 17.02.2020 r.: 00:06:42)

Powyższy stan faktyczny został odtworzony na podstawie powołanych dokumentów, których autentyczność nie była kwestionowana przez strony, a częściowo także na podstawie zeznań świadków oraz stron badanej umowy o pracę, a mianowicie w takim jedynie zakresie jakim znalazły one potwierdzenie w innych wiarygodnych dowodach.

Sąd nie dał wiary wnioskodawcy i płatnikowi, że J. J. (1) faktycznie od 29.10.2018 r. do 2.11.2018 r. świadczył pracę na podstawie spornej umowy na rzecz płatnika jako pracownik biurowy. Zdaniem Sądu odtworzona sekwencja zdarzeń przeczy tej wersji.

Po pierwsze, płatnik od kiedy rozpoczął prowadzenie swojego warsztatu nigdy nie zatrudnił pracownika biurowego, nie prowadził też w badanym okresie rekrutacji na to stanowisko, ani też nie zatrudnił w okresie niezdolności do pracy wnioskodawcy na zastępstwo innej osoby w tym charakterze i jak sam przyznał nie szukał wówczas (choć minęły

zaledwie 3 dni od umówionej daty, od której wnioskodawca miał rozpocząć u niego pracę), jak również nie szuka też aktualnie takiego pracownika ponieważ nie ma takiej potrzeby.

Zdaniem Sądu taka potrzeba nigdy nie istniała, a płatnik doskonale radził sobie sam z czynnościami administracyjno – biurowymi, zarówno przed sporządzeniem spornej umowy, jak i po jej sporządzeniu, o czym świadczy chociażby to, że płatnik sam przyznał, iż pomiędzy 29.10.2018 r. a 2.11.2018 r. nic się nie zmieniło w tym zakresie, ani też nic się nie zmieniło od 2.11.2018 r. kiedy wnioskodawca uległ wypadkowi podczas wykonywania dorywczej usługi regulacji okna balkonowego.

Jako niewiarygodne Sąd ocenił zeznania wnioskodawcy i płatnika, że J. J. (1) świadczył od 29.10.2018 r. pracę pracownika biurowego w warsztacie płatnika.

Poza sporem pozostaje, że wnioskodawca nie ma wykształcenia związanego z branżą napraw pojazdów samochodowych, ani też żadnego wcześniejszego doświadczenia zawodowego w tej dziedzinie, ani nawet teoretycznej wiedzy na temat funkcjonowania warsztatu samochodowego, i -jak sam wnioskodawca zeznając przyznał- w badanym okresie od 29.10.2018 r. do 2.11.2018 r. takiej wiedzy także nie nabył.

Sąd zważył też, że świadek P. W. zeznała, że J. J. (1) nie brał udziału w żadnych kursach celem przygotowania się do wykonywania pracy biurowej w warsztacie samochodowym.

Żadnych zmian w związku z rzekomym zatrudnieniem wnioskodawcy w warsztacie płatnika nie zauważył też świadek D. R. (1), który zeznał zresztą, że wiedzę o tym, że J. J. (1) jest pracownikiem płatnika oparł jedynie na listach obecności wyłożonych do podpisania w szatni przez płatnika. Z zeznań takiej treści wynika pośrednio, że płatnik nie poinformował zatrudnionych w jego warsztacie mechaników, że zatrudnił nowego pracownika, który będzie zajmował się czynnościami biurowymi związanymi z funkcjonowaniem warsztatu, a w szczególności, że będzie zajmował się zamówieniami części samochodowych do wykonania napraw, oraz innych materiałów blacharskich i lakierniczych. Jest to o tyle ważne, że przecież to mechanicy na bieżąco wiedzieli, co i na kiedy będzie potrzebne do wykonania usługi i logicznym jest, że skoro powstało nowe stanowisko dla pracownika, który miał się tym zajmować, to powinni wiedzieć do kogo się zwrócić w sprawie zamówienia niezbędnych części. Świadek ten zeznał też, że nie widział wnioskodawcy w badanym okresie podczas wykonywania pracy w biurze płatnika, ponieważ w ogóle nie wchodził do biura, gdyż nie miał takiej potrzeby. Ponadto świadek nie umiał niczego powiedzieć na czym praca wnioskodawcy miała polegać. Zeznał też, że nie zauważył jakiegokolwiek różnicy w związku z rzekomym zatrudnieniem wnioskodawcy w warsztacie płatnika. Jednocześnie Sąd zważył, że sam fakt, że świadek zeznał, że widział wnioskodawcę w biurze płatnika w godzinach otwarcie warsztatu nie przesądza automatycznie tego, że J. J. (1) był tam w charakterze pracownika, skoro świadek zeznał także, że we wcześniejszym okresie widywał wnioskodawcę w biurze płatnika, gdy przebywał w nim jako klient. W tym kontekście nie można także tracić z pola widzenia tego, że wnioskodawca i płatnik są kuzynami i łączą się ich zażyłe relacji rodzinne (co zgodnie potwierdzili przed sądem), wobec czego sama obecność J. J. (1) w biurze płatnika nie daje uzasadnionych podstaw do wysnucia wniosku, że było to związane z pozostawianiem stron w stosunku pracy.

Podkreślić należy, że wśród złożonych przez stronę odwołującą dokumentów nie ma jakichkolwiek, które potwierdziłyby, że wnioskodawca przystąpił do wykonywania czynności biurowych u płatnika od dnia 29.10.2018 r. i że wykonywał je do dnia 2.11.2018 r. W szczególności nie ma żadnych rachunków ani faktur, które wystawiłby wnioskodawca w związku z zamówieniami dla warsztatu. Nie ma także żadnych dokumentów, z których wynikałoby, że faktycznie płatnik w dniach od 29.10.2018 r. do 2.11.2018 r. przeprowadził jakiegokolwiek szkolenie przygotowujące wnioskodawcę do pracy na stanowisku pracownika biurowego w warsztacie. Nie ma chociażby żadnych notatek wnioskodawcy w tym zakresie – a nie jest, zdaniem Sądu, możliwe by odwołujący zapamiętał wszystkie istotne szczegóły dotyczące nowych obowiązków, zwłaszcza, że nie miał wcześniejszego doświadczenia w tej branży, ani wiedzy na jej temat. Nie ma też żadnych pisemnych wskazówek, czy poleceń płatnika np. co do tego jakie zamówienia trzeba złożyć – co, w jakiej ilości i na kiedy zamówić, ani też z kim i kiedy wnioskodawca powinien się w tej sprawie skontaktować, jakie powinien dokumenty przygotować itp. Zeznania płatnika i wnioskodawcy w tym przedmiocie sąd ocenił jako całkowicie gołosłowne, a jako takie nieudowodnione.

Dodatkowo Sąd uwzględnił, że płatnik wprost zeznał, że nie wyposażył wnioskodawcy jako swojego pracownika w komputer służbowy, ani nie udostępnił mu osobistego loginu do komputera służącego płatnikowi do spraw służbowych, i że nie widział potrzeby utworzenia dla wnioskodawcy odrębnego konta. Nie ma żadnych wiarygodnych dowodów na to, że płatnik przygotował dla wnioskodawcy stanowisko pracy w biurze, czy że wyposażył go inne niezbędne narzędzia do wykonywania takiej pracy, np. w telefon służbowy.

Zarówno świadek D. R. (1) jak i płatnik przyznali, że żadne zmiany w biurowości warsztatu w badanym okresie nie zaszły. Ponadto płatnik nie starał się zatrudnić nikogo na zastępstwo za wnioskodawcę, choć stał się on niezdolny do pracy zaledwie po 3 dniach od umówionej daty rozpoczęcia pracy 29.10.2018 r., co przeczy istnieniu rzeczywistej potrzeby utworzenia takiego stanowiska w firmie płatnika. Powyższą konstatację potwierdza to, że ani przed sporządzeniem spornej umowy, ani po jej sporządzeniu żadnego innego pracownika biurowego płatnik nigdy nie zatrudnił, ale osobiście wykonywał wszelkie czynności biurowe w swojej firmie i robi to nadal, obecnie z pomocą 1 mechanika, który pomaga w zamówieniach części samochodowych do warsztatu płatnika.

Nie ma nie tylko dokumentów, z których wynikałoby, że J. J. (2) przystąpił do wykonywania umówionej pracy pracownika biurowego, ale też strona odwołująca się nie zaoferowała żadnych świadków, którzy nie byłiby powiązani osobiście lub zawodowo ze stronami spornej umowy, a którzy mogliby potwierdzić, że mieli np. kontakt telefoniczny lub osobisty, czy nawet mailowy z wnioskodawcą jako pracownikiem biurowym warsztatu płatnika od dnia 29.10.2018 r. (np. klienci, czy kontrahenci płatnika, od których płatnik zamawia części samochodowe czy inne materiały do warsztatu), albo wiedzieli go podczas wykonywania pracy w biurze płatnika.

Sąd odmówił wiary zeznaniom świadka P. W., bo jako 11-letnia partnerka życiowa wnioskodawcy o wszystkim o czym zeznała, jak sama przyznała, wie jedynie z opowiadań J. J. (1). Sama bliska relacja świadka z wnioskodawcą oczywiście automatycznie nie wyklucza P. W. z kręgu wiarygodnych źródeł osobowych, jednakże w takiej sytuacji Sąd musi z ostrożnością podejść do oceny zeznań świadka, jako osoby zainteresowanej korzystnym rozstrzygnięciem dla jednej ze stron niniejszego sporu. Dokonując takiej oceny Sąd zważył zatem, że świadek P. W. nie ma własnej wiedzy na temat tego czy wnioskodawca rzeczywiście wykonywał umówioną rodzajowo pracę w warsztacie płatnika. Nie jest przy tym wiarygodne, że przez tyle lat od listopada 2011 r. do 29.10.2018 r. świadek utrzymywała siebie i wnioskodawcę z jednej, przeciętnej, pensji, ani też to, że pokrywała w badanym okresie dodatkowo koszty dojazdu do pracy swojego partnera, których zresztą składając zeznania nawet orientacyjnie nie potrafiła oszacować. Poza tym Sąd uwzględnił, że wnioskodawca przyznał, że pozostając poza oficjalnym zatrudnieniem wykonywał prace dorywcze dotyczące montażu i regulacji okien, o czym nie informował urzędu pracy.

W rezultacie Sąd doszedł do przekonania, że nie ma zatem żadnych przekonujących i obiektywnych dowodów na świadczenie umówionej pracy przez wnioskodawcę od 29.10.2018 r. do 2.11.2018 r. w firmie płatnika.

Zdaniem Sądu wszechstronna analiza i ocena całego dostępnego materiału dowodowego wskazuje, że tak naprawdę w badanym okresie wnioskodawca wykonywał pozostając poza systemem ubezpieczeniowym dorywcze prace w zakresie montażu i regulacji okien, tj. w dziedzinie, na której się doskonale znał i miał długoletnie doświadczenie zawodowe. Wszystkie odtworzone w sprawie fakty świadczą o tym, że właśnie pracami dorywczymi w branży okiennej, tak naprawdę zajmował się po ustaniu ostatniego tytułu ubezpieczenia w 2011 r. J. J. (1) nie będąc w formalnym zatrudnieniu, natomiast rejestrował się w urzędzie pracy jako bezrobotny, jedynie dla tytułu do ubezpieczenia zdrowotnego. Niestety podczas jednej z takich prac dorywczych 2.11.2018 r. wnioskodawca uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, doznając bardzo poważnych obrażeń, które wymagały skomplikowanego leczenia i długiego czasu rehabilitacji.

Zdaniem Sądu to właśnie w/w zdarzenie jest w istocie prawdziwym motywem sporządzenia spornej umowy z datą wsteczną i zgłoszenia wnioskodawcy w dniu 6.11.2018 r. do obowiązkowych pracowniczych ubezpieczeń społecznych i tego samego dnia (6.11.2018 r.) zgłoszenia w PUP w Ł. podjęcia zatrudnienia w firmie płatnika.

Według Sądu płatnik składek jako kuzyn wnioskodawcy, z którym (jak sam przyznał) pozostawał w bliskich relacjach rodzinnych przed wypadkiem, zdawał sobie sprawę ze stanu zdrowia J. J. (1) po wypadku 2.11.2018 r. oraz bardzo trudnej sytuacji ubezpieczeniowej wnioskodawcy wobec braku tytułu do ubezpieczeń społecznych.

Ponadto Sąd skonfrontował wzajemnie treść wszelkiej dokumentacji jaka powstała w związku z rzekomym zatrudnieniem wnioskodawcy u płatnika, a także z treścią zeznań wnioskodawcy i płatnika. Na tej podstawie Sąd ustalił w szczególności, że sama umowa została sporządzona rzekomo w dn. 26.10.2018 r. Tego dnia wnioskodawca nie miał ważnego orzeczenia lekarza medycyny pracy o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy pracownika biurowego u płatnika. Takie orzeczenie zostało wystawione dopiero 29.10.2018 r. przez lekarza medycyny pracy z oddalonego o 70 km G., co już nakazuje podejść z ostrożnością do tego dokumentu, jako środka dowodowego, a poważne zastrzeżenia co do tej wartości budzi przede wszystkim to, że wnioskodawca przyznał, że dokument ten został wystawiony w zasadzie bez jakichkolwiek badań – bo bez badań chociażby morfologii krwi oraz badania okulistycznego. Tymczasem wnioskodawca od wielu lat był oficjalnie osobą bezrobotną -ostatni tytuł do ubezpieczeń społecznych posiadał do dnia 31.10.2011 r. – wobec czego brak podstawowych badań wyklucza według Sądu wiarygodność tego orzeczenia.

Chociaż płatnik stworzył akta osobowe dla wnioskodawcy, to nie ma w nich chociażby pisemnego zakresu obowiązków na stanowisku pracownika biurowego. Ponadto w aktach tych znajduje się karta szkolenia wstępnego bhp opatrzona komputerowo datą 29.10.2018 r. jako datą złożenia podpisu przez wnioskodawcę pod oświadczeniem, że przeszedł w tym zakresie stosowne szkolenia, podczas, gdy szkolenie stanowiskowe było w dniach 29-30.10.2018 r.

Sąd zważył również, że wypadek, któremu uległ wnioskodawca w dniu 2.11.2018 r. miał miejsce w poniedziałek, a zgłoszenie J. J. (1) do ubezpieczeń społecznych jako pracownika płatnika nastąpiło dopiero 6.11.2018 r., czyli w piątek, tak samo, jak zgłoszenie przez partnerkę wnioskodawcy dopiero 6.11.2018 r. do PUP, że J. J. (1) zawarł z płatnikiem sporną umowę o pracę, którą strony sporzystały 26.10.2018 r.

Stworzenie dokumentacji osobowej wnioskodawczyni miało jedynie, zdaniem Sądu, uprawdopodobnić świadczenie pracy. Dokumentacja kadrowa potwierdza jedynie fakt formalnego jej sporządzenia, lecz nie jest dowodem faktycznego istnienia pomiędzy stronami stosunku pracy. Do ustalenia, że doszło do powstania między stronami stosunku pracy nie jest bowiem wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy, wynikające z umowy o pracę i to czyniły – a na to brak jest wiarygodnych dowodów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołania podlegają oddaleniu.

Sąd zważył, że zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1 i art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 423 ze zm.), pracownicy, to jest osoby pozostające w stosunku pracy, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Stosownie do treści art. 1 ust 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. (Dz.U. z 2020 r. poz. 870) osobom tym, w razie choroby lub macierzyństwa, przysługują świadczenia pieniężne na warunkach i w wysokości określonych ustawą. W myśl art. 4 w ust 1 i 2 ustawy zasiłkowej ubezpieczony podlegający obowiązkowo ubezpieczeniu nabywa prawo do zasiłku chorobowego po upływie 30 dni nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego.

O uznaniu stosunku łączącego dwie osoby za stosunek pracy rozstrzygają przepisy prawa pracy. Według art. 22 §1 kodeksu pracy, przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Do cech pojęciowych pracy stanowiącej przedmiot zobowiązania pracownika w ramach stosunku pracy należą osobiste i odpłatne jej wykonywanie w warunkach podporządkowania. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy jest realizowany. Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 17 stycznia 2006 r., III AUa 433/2005, Wspólnota (...)). Podleganie pracownikemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ile legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2005 r., II UK 43/05, OSNAPiUS rok 2006/15 – 16/251).

Należy podkreślić, że nawiązanie stosunku pracy skutkuje równoległe powstaniem stosunku ubezpieczenia. Obydwa te stosunki prawne, jakkolwiek mają inne cele, to wzajemnie się uzupełniają i zabezpieczają pracownika materialnie: pierwszy - na bieżąco, gdyż świadcząc pracę otrzymuje wynagrodzenie, drugi - na przyszłość, tj. na wypadek ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego, najczęściej zdarzeń losowych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 czerwca 2016 r., III AUa 320/16, LEX nr 2137139). Stosunek ubezpieczenia społecznego jest zatem wtórny wobec stosunku pracy w tym znaczeniu, że pracownicze ubezpieczenie społeczne nie może istnieć bez stosunku pracy. Nawiązanie stosunku ubezpieczeniowego może odnosić się wyłącznie do ważnego stosunku pracy, a więc takiego, który stanowi wyraz woli obu stron realizowania celów, którym umowa o pracę ma służyć. Dlatego ocena ważności umowy o pracę może i powinna być dokonywana także z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych.

W systemie ubezpieczeń społecznych istnieje przy tym mocniejsza niż w prawie pracy bariera działania w ramach prawa, oparta na wymagającym ochronie interesie publicznym i zasadzie solidarności ubezpieczonych. Realizacja tych celów jest możliwa m.in. wskutek kompetencji kontrolnych organu rentowego, wynikających wprost z art. 86 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który przewiduje, że ZUS upoważniony jest do kontroli wykonywania przez płatników składek zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń. Kontrola ta obejmuje m.in. zgłoszenie do ubezpieczenia. Oznacza to przyznanie organowi rentowemu kompetencji do badania tytułu zawarcia umowy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych może więc ustalać stosunek ubezpieczenia społecznego na określonych w ustawie warunkach, będąc niezwiązanym nieważną czynnością prawną, bądź też całkowicie ją negować (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, OSNP 2005 nr 21, poz. 338). Zakład może kwestionować ważność umowy o pracę jako zawartej dla pozorów (art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.) bądź też jako sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

W przedmiotowej sprawie organ rentowy stanął na stanowisku, że umowa o pracę zawarta między ubezpieczonym a płatnikiem jest nieważna, bowiem została zawarta dla pozorów.

Sąd zważył zatem, że zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Z czynnością prawną pozorną mamy do czynienia wówczas, gdy występują łącznie, następujące warunki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów, czyli być aktywnym uczestnikiem stanu pozorności. Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu i treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry świadoma sprzeczność między oświadczeniami a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana. Jednakże zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z 14 marca 2001 r. (III UKN 258/00, OSNAP 2002/21/527), nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Nie wyklucza to rozważenia, czy w konkretnym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa (art. 58 §1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

O czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie

jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowane jako obejście prawa.

W sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa (wyrok SN z 2 lipca 2008 r., II UK 334/07, L.).

Sąd Okręgowy w całości podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 24 lutego 2010 r., II UK 204/09 (Lex nr 590241), że o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p.

Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 21 maja 2010 r. w sprawie I UK 43/10 (Lex nr 619658) można wyczytać, że umowa o pracę jest zawarta dla pozorów, a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystał z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy.

Także w wyroku Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2010 r. w sprawie I UK 74/10 (Lex nr 653664) stwierdzono, że podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, a nie sama umowa o pracę (art. 22 k.p., art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 w/w ustawy). Umowa o pracę nie jest czynnością wyłącznie kauzalną, gdyż w zatrudnieniu pracowniczym chodzi o wykonywanie pracy. Brak pracy podważa sens istnienia umowy o pracę. Innymi słowy, jej formalna strona, nawet połączona ze zgłoszeniem do ubezpieczenia społecznego, nie stanowi podstawy takiego ubezpieczenia.

Z powyższego jednoznacznie wynika, że motywacja skłaniająca do zawarcia umowy o pracę nie ma znaczenia dla jej ważności - ale wyłącznie przy takim założeniu, że nastąpiło rzeczywiste jej świadczenie zgodnie z warunkami określonymi w art. 22 § 1 k.p.

Tym samym nie można byłoby czynić odwołującemu zarzutów, że zawarł umowę o pracę jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych, pod tym tylko warunkiem, że na podstawie kwestionowanej umowy realizowałby zatrudnienie o cechach pracowniczych.

Ważność stosunku pracy zależy przede wszystkim od tego, czy oświadczenia woli zawarte w umowie o pracę wolne są od wad, powodujących ich nieważność bądź bezskuteczność. Na istnienie ważnego stosunku pracy składa się złożenie oświadczeń w przedmiocie zawarcia umowy o pracę, zamiar stron oraz faktyczne wykonywanie określonej w umowie pracy.

Podkreślenia też wymaga, że potrzeba uzyskania ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym stanowi legalny cel zawierania umów o pracę, skorzystanie z takiej ochrony może być nawet głównym motywem nawiązania stosunku pracy. Dążenie do uzyskania takiej ochrony w żadnym razie nie jest sprzeczne z prawem. Przeciwnie, jest to zachowanie rozsądne i uzasadnione zarówno z osobistego, jak i społecznego punktu widzenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 192, z 6 lutego 2006 r., III UK 156/05, LEX nr 272549).

Wymogiem jest jednak podjęcie i rzeczywiste wykonywanie pracy umówionej rodzajowo pracy.

Wnioskodawca co prawda miał orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy pracownika biurowego w firmie płatnika, jednakże zdaniem Sądu nie ma żadnych przekonujących dowodów na to, że rzeczywiście takie badania przeszedł, skoro przyznał, że nie miał wykonanych badań morfologii krwi ani badań okulistycznych. Ponadto orzeczenie zostało wystawione 29.10.2018 r. a umowa była zawarta już 26.10.2018 r. a termin jej rozpoczęcia ustalono na 29.10.2018 r. Należy podkreślić, że wnioskodawca od 2011 r. nie miał przez wiele lat tytułu do ubezpieczeń społecznych, wobec czego brak podstawowych badań przed wystawieniem orzeczenia lekarza medycyny pracy o braku przeciwwskazań do pracy na stanowisku pracownika biurowego musi budzić poważne zastrzeżenia.

Przede wszystkim nie ma jednak żadnych wiarygodnych dowodów na to, że wnioskodawca faktycznie przystąpił od 29.10.2018 r. do wykonywania umówionej rodzajowo pracy na stanowisku pracownika biurowego w warsztacie płatnika i że robił to w pełnym wymiarze czasu pracy, a płatnik na bieżąco kierował i nadzorował wykonywanie pracy przez ubezpieczonego. Nie ma żadnych dokumentów podpisanych przez ubezpieczonego, które dotyczyłyby i byłyby związane z powierzonymi mu obowiązkami, ani dokumentów świadczących o tym, że płatnik wstępnie szkolił wnioskodawcę i przygotowywał go w tym czasie do pracy w biurze. Płatnik składek i świadek D. R. (1) zeznali, że nic się nie zmieniło w funkcjonowaniu warsztatu w zakresie czynności administracyjno – biurowych związku z zatrudnieniem wnioskodawcy. Odwołujący się nie zaoferowali żadnych świadków, którzy nie byłiby powiązani z nimi relacją osobistą czy pracowniczą, a mieliby kontakt służbowy z wnioskodawcą od 29.10.2018 r. np. kontrahenci, od których płatnik zamawia części i inne materiały do warsztatu, czy klienci płatnika, którzy mieliby kontakt w sprawie wykonanej usługi naprawy samochodu w warsztacie płatnika w badanym okresie. Poza sporem jest, że wnioskodawca nie miał wcześniejszego doświadczenia w branży usług świadczonych przez płatnika, ani wiedzy na temat specyfiki tej działalności. Jak sam przyznał wiedzy na ten temat nie nabył także u płatnika do czasu powstania niezdolności do pracy w związku z wypadkiem z 2.11.2018 r. Świadek D. R. (2) zeznał, że widywał wnioskodawcę w biurze płatnika w godzinach pracy warsztatu, jednak należy pamiętać, że obecność ta nie musiała być związana z zatrudnieniem, ponieważ wcześniej wnioskodawca bywał tam także jako klient. Całą swoją wiedzę o tym, że wnioskodawca jest pracownikiem świadek wysnuł na podstawie list obecności, które płatnik zostawiał do podpisania pracownikom w szatni. Z zeznań tego świadka wynika, że płatnik nie poinformował mechaników, że zatrudnił pracownika, który będzie zajmował się m.in. zamówieniami części do samochodów i innych materiałów do warsztatu. Sąd zważył też, że płatnik nie prowadził naboru na stanowisko pracownika biurowego, które nie istniało dotąd w strukturze jego firmy, a gdy zaledwie po 3 dniach od rzekomej daty rozpoczęcia pracy przez wnioskodawcę, J. J. (1) stał się niezdolny do pracy - płatnik od dnia 2.11.2018 r. aż do dzisiaj nie zatrudnił innej osoby na tym stanowisku, ani nawet nie poszukiwał nikogo na zastępstwo, ale sam tak jak dotychczas wykonywał wszystkie czynności administracyjno – biurowe, co przeczy temu, że w ogóle istniała faktyczna potrzeba zatrudnienia wnioskodawcy.

Płatnik nie wyposażył przy tym wnioskodawcy jako swojego pracownika w komputer służbowy, ani nie udostępnił mu osobistego loginu do komputera służącego płatnikowi do spraw służbowych, i - jak sam zeznał - nie widział potrzeby utworzenia dla wnioskodawcy odrębnego konta. Nie ma żadnych wiarygodnych dowodów na to, że płatnik przygotował dla wnioskodawcy stanowisko pracy w biurze, czy że wyposażył go inne niezbędne narzędzia do wykonywania takiej pracy, np. w telefon służbowy.

Nie ma też wśród zaoferowanych dokumentów takich, z których wynikałoby, że J. J. (2) przystąpił do wykonywania umówionej pracy pracownika biurowego, czy, że płatnik rzeczywiście szkolił wnioskodawcę. Strona odwołująca się nie zaoferowała również żadnych świadków, którzy nie byłiby powiązani osobistą relacją lub zawodową ze stronami spornej umowy, a którzy mogliby potwierdzić, że mieli np. kontakt telefoniczny, mailowy czy osobisty z wnioskodawcą jako pracownikiem biurowym warsztatu płatnika od dnia 29.10.2018 r. - np. w osobach klientów, czy kontrahentów płatnika, od których płatnik zamawia części samochodowe czy inne materiały do warsztatu.

W ocenie Sądu ustalone w sprawie okoliczności wskazują, że celem podjętych przez płatnika i ubezpieczonego działań było wyłącznie stworzenie tytułu do świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z koniecznym leczeniem J. J. (1) po wypadku z 2.11.2018 r. Sąd zważył, że do tej pory od 2011r. wnioskodawca był oficjalnie osobą bezrobotną,

ale faktycznie, jak sam przyznał, dorywczo wykonywał prace w branży okiennej, na której się znał, miał stosowne kwalifikacje i doświadczenie z wcześniejszych okresów zatrudnienia. Wnioskodawca nie informował o tym urzędu pracy, gdzie był zarejestrowany jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku.

Należy też zauważyć, że płatnik dokonał zgłoszenia wnioskodawcy do pracowniczych ubezpieczeń społecznych dopiero 6.11.2018 r., gdy wnioskodawca przebywał już na zwolnieniu lekarskim po wypadku od 2.11.2018 r., a także, że dopiero w dniu 6.11.2018 r. konkubina wnioskodawcy poinformowała urząd pracy, że wnioskodawca i płatnik zawarli 26.10.2018 r. umowę o pracę.

Według Sądu wszystkie odtworzone zdarzenia i wzajemne powiązania rodzinne płatnika i wnioskodawcy, przy jednoczesnym barku wiarygodnych obiektywnie dowodów na rzeczywiste przystąpienie przez strony do realizacji spornej umowy o pracę, wskazują na to, że celem działania stron badanej umowy, nie było świadczenie pracy w ramach stosunku pracy przez J. J. (1) na rzecz płatnika i uzyskiwanie z tego tytułu wynagrodzenia, a jedynie osiągnięcie innych korzyści, które prawo wiąże z istnieniem stosunku pracy. Tymczasem, głównym celem zawarcia umowy o pracę winno być nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia jest uzyskanie wskazanych korzyści. W ocenie Sądu na gruncie rozpoznawanej sprawy strony umowy musiały mieć świadomość tego, że umowa nie będzie ich obowiązywać, a ich ewentualne zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne będą krótkotrwałe. Wskazuje na to pośrednio pokrewieństwo płatnika i wnioskodawcy i ich bliskie rodzinne relacje, które pozwalają na przyjęcie, że płatnik wiedział zarówno o poważnych obrażeniach wnioskodawcy odniesionych na skutek wypadku z 2.11.2018 r., łączącego się z tym koniecznego leczenia i rehabilitacji, a także sytuacji ubezpieczeniowej J. J. (1), który od 2011 r. pozostawał poza systemem ubezpieczeniowym i wykonywał bez formalnego zatrudnienia usługi w branży okiennej. Nawiązanie stosunku pracy, którego elementami są zobowiązanie się pracownika do wykonywania pracy i zobowiązanie pracodawcy do wypłacania wynagrodzenia, nie było rzeczywistym celem stron. Stronom chodziło o uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego i temu celowi podporządkowały skonstruowanie określonej sytuacji prawnej, a umowa o pracę stanowić miała przede wszystkim narzędzie do realizacji tych celów. Fikcyjne, czyli tylko pozorne zawarcie umowy o pracę nie mogło stanowić zaś podstawy do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami pracowników.

W efekcie wszystkich powyższych rozważań w rozpatrywanym przypadku Sąd Okręgowy ustalił, że umowę o pracę z dnia 26.10.2018 r. cechowała pozorność bezwzględna, gdyż strony jedynie upozorowały istnienie zatrudnienia, o czym świadczy szereg okoliczności związanych z zawarciem umowy, a przede wszystkim brak miarodajnych dowodów na faktyczne świadczenie umówionej pracy i wykonywanie jej w reżimie pracowniczym przez wnioskodawcę na rzecz płatnika.

Wobec powyższego Sąd uznał, że zaskarżona decyzja odpowiada prawu i na podstawie art.477¹⁴§1 k.p.c. oddalił odwołanie.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z §9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Sędzia.

Z: Odpis doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawcy

Sędzia